

Kościół Starokatolicki Mariawitów

Doktryna - Prawo – Sakramenty - Moralność (1998 r.)

Doktryna. Kościół Starokatolicki Mariawitów jako jeden z kościołów starokatolickich przyjmuje za podstawę wiary Pismo święte i Tradycję Kościoła Powszechnego, zaś dogmatykę kształtuje według uchwał pierwszych siedmiu soborów powszechnych, do których zalicza: Nicejski, I. Konstantynopolitański, I. Efeski, Chalcedoński, Konstantynopolitański II, Konstantynopolitański III i Nicejski II. Mówiąc inaczej - doktryna Kościoła Starokatolickiego Mariawitów jest tożsama z doktryną Kościoła Powszechnego z okresu przed rozłamu na wschodni i zachodni, czyli z doktryną prawosławia i starokatolicyzmu.

Z Kościołem Rzymskokatolickim, z któregośmy wyrosli, dzielimy jednak pewne interpretacje depozytu wiary, zrozumienie istoty pewnych sakramentów oraz ich formę, co jest szczegółowiej omówione poniżej. I tak, na przykład, dzielimy przekonanie o Niepokalanym Poczęciu i Wniebowzięciu Najświętszej Marii Panny. Były okresy, kiedy tym dwóm prawdom przyznawano w naszym Kościele rangę dogmatów. Dziś raczej nie uważamy za istotne, czy nazywamy je dogmatami, czy inaczej. Jest faktem, że są one przyjęte w Kościele Rzymskokatolickim — przy właściwej interpretacji — niesprzeczne z doktryną Kościoła Prawosławnego.

Jako bezpośrednie zalecenia duszpasterskie dla dzisiejszej, niespokojnej i przełomowej epoki Kościół Starokatolicki Mariawitów uznaje wskazówki zawarte w objawieniach Dzieła Wielkiego Miłosierdzia Bożego, jakie w latach 1893 — 1918 otrzymała zakonnica II reguły franciszkańskiej Feliksa Magdalena Maria Franciszka Kozłowska, którą czcimy jako świętą i popularnie nazywamy Mateczką. Osoby kształtujące swą religijność według tych objawień nazywamy mariawitami, a sam kierunek — Dziełem Miłosierdzia Bożego lub mariawityzmem.

Kościół nasz, jako opierający się na starej wierze katolickiej przyjął nazwę „Kościół Starokatolickiego”, dodatkowe określenie „Mariawitów” nie oznacza odmiennego wyznania, lecz określa społeczność, która stanowi trzon naszego Kościoła.

Mariawityzm. Dwoma filarami mariawityzmu są cześć Przenajświętszego Sakramentu (Eucharystii) i uciekanie się do nieustającej pomocy Najświętszej Marii Panny, lub inaczej oddanie się pod opiekę Matce Boskiej Nieustającej Pomocy.

Zgodnie z objawieniami Dzieła Miłosierdzia, Eucharystię zaleca się nie tylko godnie i często (w miarę możliwości codziennie) przyjmować, ale również przeżywać medytatywnie w adoracji Przenajświętszego Sakramentu. Jest bowiem szczególnie ważne, aby właśnie w dzisiejszych preintelektualizowanych i przerwanych czasach, przynajmniej część . myśli człowieka systematycznie bywała ukierunkowana ku Zbawicielowi Utajonemu w świętych Postaciach.

Zgodnie z zaleceniami objawień, cześć Najświętszej Marii Panny powinna się wyrażać nie tylko w modlitwach do Niej (praktykowane są: majowe nabożeństwo, różaniec,

nowenna, godzinki, małe oficjum maryjne, sobotnia maryjna Msza święta, liczne święta maryjne w ciągu roku z Wniebowzięciem jako centralną uroczystością mariawicką i inne) i w ufnym oddaniu się pod Jej nieustającą opiekę, ale również w naśladowaniu Jej życia (Mariae vita, Mariae yitam imitantes - stąd nazwa: mariawici), co oznacza między innymi dążenie do jak najdokładniejszego pełnienia woli Bożej przy niewyróżnianiu się zewnętrznym. Zalecenie to dotyczy nie tylko duchowieństwa.

Objawienia oznajmiają, że w dzisiejszych czasach, przy dającym się zaobserwować rozwoju jaźniowości i samodzielności jednostki ludzkiej, kapłani stracili moc nad duszami i sercami ludzkimi. Tylko sam Chrystus może i chce indywidualnie kierować każdą duszą. Kapłani nie powinni więc rozkazywać wiernym, lecz jedynie poprzez sprawowanie sakramentów i zewnętrzny zarząd w Kościele, doprowadzać ich do Chrystusa. Nieco upraszczając sprawę można to tak sformułować: mogą i powinni występować jako „korepetytorzy”, ale nie jako nauczyciele ani jako wodzowie. Zgodnie z tym Kościół nasz zna tylko zalecenia kościelne, zaś Przykazania Boże, nie posiada natomiast kościelnych „przykazań”. (Takie „przykazania kościelne” istniały w naszym kościele do lat trzydziestych)

Mariawityzm się nie godzi z karą ekskomuniki, której nasz Kościół nie stosuje. Stąd najwyższą karą kościelną może być odebranie praw członka parafii (wykluczenie z udziału w zebraniach parafialnych). Nie uznawanie jakiegoś dogmatu nie powoduje więc automatycznie wykluczenia ze wspólnoty wierzących, gdyż dogmaty traktowane są jako drogowskazy dla członków Kościoła, ale nie jako bariery dla samodzielnego myślenia. Natomiast kapłan musi uznawać w pełni doktrynę Kościoła. Tak samo jego nauczanie ma pozostawać ściśle w zgodności z tą doktryną. Chrześcijan innych wyznań również się nie uważa za ekskomunikowanych. Chrztu — nie ochrzczonym, zaś pozostałych sakramentów wszystkim chrześcijanom udziela się gościnnie (zgodnie z zaleceniem światowej Rady Kościołów) na tych samych prawach jak członkom własnego Kościoła. Dotyczy to także pogrzebów i wszelkich czynności sakralnych. Przystępowanie nawet długotrwałe i systematyczne do sakramentów w naszym Kościele nie oznacza automatycznie przystąpienia do Kościoła Mariawitów.

Uwaga: „na tych samych prawach” oznacza między innymi, że np. sakramentu kapłaństwa udziela się wyznawcom innych kościołów tylko na życzenie kompetentnych władz danego kościoła i przy sprawdzeniu, że sakrament ten jest rozumiany właściwie oraz kandydat odpowiada warunkom przyjętym w naszym kościele (takich gościnnych święceń było w historii Kościoła Mariawitów tylko kilka). Podobnie oznacza to, że jeśli do sakramentu małżeństwa przystępuje osoba pragnąca pozostać członkiem innego kościoła musi być ona wolna i mieć prawo zawarcia związku małżeńskiego w sensie prawa swojej denominacji.

Zasada gościnności dotyczy tylko sakramentów, sakramentaliów i innych czynności sakralnych i duszpasterskich. Nie dotyczy oczywiście orzeczeń kościelno-prawnych.

Duchowni mariawiccy nie ustanawiają taks za żadne posługi duszpasterskie. Przyjmują tylko dobrowolne ofiary. Nie ma zwyczaju zbierania na tacę ofiar w czasie nabożeństw w dni powszednie np. podczas Mszy świętych pogrzebowych.

Prawo kościelne. Kościół Starokatolicki Mariawitów - podobnie jak Kościół Prawosławny - nie posiada jednolitego kodeksu prawa kanonicznego. Dlatego w interpretacjach teologicznych i w posunięciach formalnych rządzi się poszczególnymi uchwałami ogólnokościelnych kapituł, ustalonymi zwyczajami oraz zaistniałymi i uznanymi za prawidłowe precedensami. Dlatego obok stwierdzeń normatywnych wypada czasem dać w obecnym szkicu poprostu opis istniejącego stanu. (W granicach państwa polskiego obowiązuje ponadto ustawa z dnia 20 lutego 1997 r. o stosunku Państwa do Kościoła Starokatolickiego Mariawitów w Rzeczypospolitej Polskiej wraz z późniejszymi zmianami oraz zatwierdzony przez władze państwowe Statut). W Kościele istniały i istnieją zgromadzenia zakonne i inne organizacje rządzące się własnymi ścisłymi ustawami i statutami.

Sądy biskupie (w Polsce istnieje jeden przy Biskupie Naczelnym) orzekają sprawy małżeńskie. Przy rozpatrywaniu spraw o zaistnieniu rozerwania lub o nieważności małżeństwa członkowie sądu orzekają zgodnie z Ewangelią i własnym sumieniem. (...),

Sakramenty. Kościół Starokatolicki Mariawitów uznaje siedem sakramentów. W ich zrozumieniu jak również w formie szafowania występują czasem pewne cechy charakterystyczne, odmienne w porównaniu z Unią Utrechcką, z Kościołem Prawosławnym lub Rzymskokatolickim. Te cechy są poniżej wymienione. Tam gdzie istnieje między kościołami katolickimi pełna zgodność (np. chrzest niemowląt), lub gdzie szczególnie jest mało ważny (np. podanie szczypty soli w trakcie obrzędów poprzedzających właściwy chrzest) nie wspominamy tu o tym.

Chrzest. Nie kwestionując poprawności chrztu przez zanurzenie ani faktu, że jest to pierwotna w Kościele forma chrztu, Kościół nasz praktykuje chrzest przez polanie. Po chrzcie namaszcza się głowę chrzczonego również krzyżmem, czego w odróżnieniu od Kościoła Prawosławnego nie zaliczamy do sakramentu bierzmowania. W odróżnieniu do praktyki rzymskokatolickiej dorosłego do chrztu doprowadzają, zaś dziecko, do chrztu podają rodzice chrzestni, co symbolizuje fakt, że przyjęcie nowochrzczonego do rodziny duchowej chrześcijan jest ważniejsze niż trwanie w związkach krwi.

Bierzmowanie. Bierzmujemy (w przeciwieństwie do Kościoła Prawosławnego) dorosłych lub młodzież przystępującą już do spowiedzi usznej. Również w przeciwieństwie do prawosławia, bierzmowania udzielają z reguły biskupi, zaś kapłani tylko w sytuacji wyjątkowej. W przeciwieństwie do Kościoła Prawosławnego nie uważa się, iż sakrament bierzmowania winien z zasady poprzedzać pierwszą Komunię świętą. W spornej sprawie, czy koronacja jest wyższym stopniem sakramentu bierzmowania, czy błogosławieństwem (sakramentalium) nie mamy jednoznacznej opinii.

Sakrament pokuty. Uważamy, iż do ważności sakramentu pokuty nieodzowne jest spełnienie pięciu warunków: szczegółowy rachunek sumienia, żal za grzechy, postanowienie poprawy, wyznanie grzechów oraz zadośćuczynienie czyli naprawienie zła wyrządzonego, tam gdzie to jest możliwe, a gdy jest niemożliwe odbycie innej pokuty (w praktyce odmówienie modlitw w intencji pokutnej). Wyznanie grzechów zwane popularnie spowiedzią, posiada u nas dwie formy. Spowiedź uszna wymagana jest od dzieci uczących się spowiadać, to jest od pierwszej spowiedzi (wiek zazwyczaj 6-8 lat) i zalecana do kilkunastu lat. Dorosłym zaleca się tę formę spowiedzi w

przypadkach niepewności moralnej lub skomplikowanej moralnej sytuacji. Mimo iż zgodnie z Kościołem Prawosławnym w nauczaniu uwypuklamy fakt iż tym, Który ma moc odpuszczania grzechów jest tylko Jezus Chrystus, w odróżnieniu od prawosławia przy absolucji kapłan nie używa formy „odpuszczają się grzechy sługi Bożego...”, ale formę rzymską „ja cię rozgrzeszam...”. Charakterystyczną, mariawicką formą spowiedzi jest spowiedź indywidualna przed Przenajświętszym Sakramentem (wystawionym w monstrancji lub znajdującym się w tabernakulum, oczywiście z wypełnieniem pięciu warunków). W ostatnich latach w większości parafii przyjęto odbywanie okresowej (raz na kwartał, co miesiąc lub gdzieniegdzie nawet co tydzień) spowiedzi wspólnej w obecności Przenajświętszego Sakramentu. Jest to spowiedź indywidualna przed Bogiem, której tokiem kieruje kapłan, udzielający też rozgrzeszenia (warunkowego, jeśli przystępujący wypełnili pięć warunków), odbywana najczęściej przed rozpoczęciem Mszy Świętej lub przed Komunią Świętą.

Komunia Święta udzielana jest wiernym do ust pod dwiema postaciami (przez immersję). Pod jedną postacią udziela się Komunii Św. tylko w szczególnych okolicznościach np. gdy się komunikuje chorego w jego domu. Komunię Św. przyjmuje się w zasadzie klęcząc, wyjątkowo (inwalidzi lub w czasie wielkiego tłoku) - stojąc. Kapłani przystępują do Komunii Św. na każdej odprawianej przez siebie Mszy Świętej (a więc czasem kilka razy dziennie - dotyczy to głównych celebransów, nie kapłanów asystujących). Pozostali wierni przystępują do sakramentu Eucharystii nie częściej niż raz dziennie, od czego wyjątek stanowią trzy różne Msze Święte w pierwszy dzień Bożego Narodzenia. Zachęca się wszystkich w miarę możliwości do komunikowania codziennie. Od lat dwudziestych zrezygnowano z postu eucharystycznego od północy. Do niedawna obowiązywał 4-godzinny post eucharystyczny. Dziś jego ścisłe przestrzeganie przestało być praktykowane. W większości parafii pierwszej Komunii Świętej, zgodnie z praktyką prawosławną, udziela się zaraz po chrzcie niemowlętom (jako małą kropelkę Krwi Przenajdroższej podawanej łyżeczką komunijną). Następną Komunię otrzymują dzieci dopiero po pierwszej spowiedzi.

Kapłaństwo istnieje dziś tylko męskie. Trzy podstawowe stopnie kapłaństwa (biskup, prezbiter i diakon) poprzedzane są stopniami niższymi (subdiakon, akolita, egzorcysta, lektor, ostiariusz). Chwilowo nie istnieje diakonat stały (ostatni stały diakon zmarł dwadzieścia lat temu). Idea takiego diakonatu trwa jednak i w miarę potrzeby będzie realizowana w przyszłości.

Małżeństwo. Zgodnie z wykładnią Kościoła Rzymskiego (a wbrew większości teologów prawosławnych i starokatolickich) uważa się, że sakramentu małżeństwa udzielają sobie sami małżonkowie, Kapłan zaś asystuje przy zawarciu związku i udziela błogosławieństwa w imieniu Kościoła.

Namaszczenia Olejem Chorych udzielają kapłani tylko w przypadku stanu zdrowia grożącego śmiercią. Praktyka rzymskokatolicka przyjmowania tego sakramentu na zapas przez zdrowych ludzi uważana jest za nieprawidłową.

Uważa się, że podział na czynności sakralne sprawowane ważnie i nieważnie oraz godnie i niegodnie jest zbyt kontrastowy. I tak na przykład pomiędzy Mszą Świętą sprawowaną całkowicie ważnie godnie, a takimż zewnętrznym obrzędem

sprawowanym całkowicie niegodnie i nieważnie istnieje wiele możliwości pośrednich. Pozostając przy przykładzie Mszy Świętej, uważa się, że jeśli kapłan odprawia ją bez właściwej intencji, na przykład motywem jego czynności jest otrzymanie zapłaty pieniężnej, może ona być całkowicie nieważna nawet przy zachowaniu wszystkich zewnętrznych prawidłowości, może jednak być ważną i częściowo godną ze względu na pobożnie uczestniczących w niej wiernych (Objawienia Mateczki z roku 1918).

Moralność. Za podstawę chrześcijańskiej moralności uważa się nauki Chrystusa zawarte w Ewangeliach i ich omówienie w innych księgach Nowego Testamentu. Rozumiejąc, że pełność etyki nowotestamentowej bywa zbyt trudna dla wielu chrześcijan, jako wystarczający probierz moralności zaleca się porównywanie własnego postępowania przynajmniej z dwoma Przykazaniami Miłości i Dziesięcioma Przykazaniami Bożymi, należącymi jeszcze do Starego Testamentu, które jednak zostały wyróżnione przez samego Zbawiciela w Nowym Testamencie.

Tekst za: Referat delegacji mariawickiej dla użytku Komisji Mieszanej Rzymskokatolicko-Mariawickiej przygotowany na posiedzenie w dniu 14 października 1998 roku, dokument niepublikowany.